

Calliope. Dalszy czas ci to pokaze
 Teraz o Nicy rozmawiac z toba sie niewaze
 Dosć ci na tym niech będzie: iż Bogowie sami
 wielkimi obdarza Te Pania, talentami
 Y ze pierwszym zaszczytem będzie Poetyki
 Najprzedniejsze wyrowna jej Lutnia muzyki

Orfeusz. A zerwolisz Apollo?

Calliope. Prawda: ze się wzruszył
 Usłyszawszy ten wyrok Lutnia z gniewu skruszył.

Orfeusz. Wefota dla mnie wieść ta! przecież (Matko!) dali
 Mogłabyś się wymowić?

Calliope. Wyzacz! zakazali
 Bogowie! to ci wspomnę z Bawarskiego Thronu
 Ze się PERLA przeniesie, do Septentrionu
 Ta PERLA bez znacunku, z drugą równą PERLA
 Będzie spojona tam, gdzie POLSKIE władza Berta.
 Na Te DUSZE Bogowie piękna, Bogobojna
 Najdroższe Dary letka, sypać będą choyna

Ta